Nr. 29. Nowy Targ, dnia 15 lipca 1917. Rok V.

19 17

GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, ulica Długa 62. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających od powiedzi należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacye (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech 4 kor., w Królestwie Polskiem i Rosyi 3 ruble, w W. Księstwie Poznańskiem i w Niemczech 5 marek, w Ameryce 2 dolary. Numer pojedynczy 10 hal.

O prawa ludów.

Porządek stary już się wali. A ten stary porządek oparty był na warstwach posiadających czy to mieszczańskich czy wiejskich. Przewaga posiadaczy gruntów wielkich, fabrykantów i przemysłowców odbijała się w rządzie, gdzie mieli najznaczniejszy wpływ. Wojna obecna wykazała, że najcięższe ofiary ponosi włościanin i robotnik; praca robotnika i włościanina podtrzymuje żywot wojsk, a krew ich ofiarna na frontach zapewniła powodzenie armiom.

Tym warstwom chciano odebrać prawa te, które w poprzednich okresach lud sobie wywalczył. Dążenia absolutystyczne i oddanie całych rządów w ręce wojska pozbawiło ludy wpływu na rządy. Śmierć hr. Stürgkha wykazała, że bez woli ludów rządy istnieć nie mogą. Mowy w parlamencie wykazały — na co narażone były ludy w czasie zawieszania konstytucyi. Młody Władca szybko poznał dążenia ludności i umiał zapobiedz grożącym wypadkom.

Na Węgrzech najpierw odręcznem pismem do hr. Tiszy polecił król rządowi wygotować nową reformę wyborczą, na podstawie której nie tylko ci, co płacą podatki z własności, ale także ci, którzy płacą podatek z krwi — mają mieć rozszerzone prawa obywatelskie. Rząd hr. Tiszy nie poszedł za życzeniem monarchy nie poszedł zaś dlatego, bo spełnienie woli monarszej zmieniało układ sił w sejmie węgierskim.

Jeżeli przed wojną ludy dopominały się praw wolnościowych to wojna dążności te nietylko utrwaliła, ale je jeszcze powiększyła. Na ludy niemadziarskie wielkie wrażenie zrobiła Ameryka przez usta Wilsona — który dopominał się o prawa dla małych narodów. Przewrot w umysłach wywołała dopiero rewolucya rosyjska głosząc zasadę, że każdy naród ma prawo stanowienia o sobie. Król Karol, powołał nowy rząd do spełnienia jego woli. Na czele tego rządu stanął hr. Esterhazy. Nowy rząd jednak nie znalazł większości w sejmie. Aby tę większość wytworzyć, będą zarządzone na Węgrzech nowe wybory. Hasłem wyborczem będzie rozszerzenie praw dla całej ludności. Obecnie przygotowania do wyborów są w toku; w komitatach zamianowano nowych 39 nadżupanów. —

Również w Austryi obradują nad przebudową państwa Budowa państwa według krajów spowodowała zatamowanie prac w sejmach, gdzie narodowości nie mogły się pogodzić Obecnie rozważają czynniki rządowe budowę państwa według narodów I tak Czesi byliby sami, słoweńcy sami, Włosi sami i. t d — Każdy naród stanowiłby sam o sobie pod berłem cesarza. Czy myśl ta znajdzie urzeczywistnienie, to pokaże wynik wojny.

Również w Prusach zanosi się na rozszerzenie praw ludności pracującej i włościańskiej. Gdyby się to stało, to sejm pruski inaczej będzie wyglądał.

Wojna więc ma przynieść prawa narodom i ludności dotychczas upośledzonej —

Wojna światowa.

W naszej monarchii sprawa żywności budzi poważną troskę. Wiadomości o żniwach w Czechach, w Tyrolu i w krajach austryackich nie są bardzo uspakajające. Z powodu braku żywności wybuchły rozruchy w Witkowicach i zagłębiu ostrawskiem. Osobna Komisya z parlamentu poszła badać warunki pracy i żywności robotników. Parlament obraduje w dalszym ciągu. Zapadła już uchwała, na mocy której osoby cywilne za ściślejszym terenem wojennym nie podpadają sądom wojskowym tylko cywilnym. Również co do osób, które na mocy wyroków sądów wojennych poniosły śmierć, ma być wznowione postępowanie dochodowe. — Sądy przysięgłych mają być w nowej formie przywrócone, a dostęp do sądów rozszerzony na szersze warstwy ludności. Wszystkie Komisye parlamentu mają pracować bez przerwy, sam zaś parlament ma być odroczony. Posłowie, którym mandaty poselskie skończyły się w tym roku, mają urzędować jeszcze dwa lata.

W Niemczech ludność i stronnictwa domagają się zaś jasności co do celów wojny: jedni aby rząd oświadczył, o co się walczy; czy myśli zdobyte obszary zatrzymać, drudzy, aby rząd na podstawie stanu przed wojną dążył do zawarcia pokoju. Rzesza niemiecka, składająca się z 27 części, t. j. królestw, wielkich księstw, księstw wolnych miast i. t. d. zaczyna okazywać chęć wydobycia się z pod przewagi pruskiej.

Świeżo pisma notują, że Hannower dąży do samoistności i do przywrócenia usuniętej przez prusy dynastyi. Wybijają się również znaczne różnice między katolickiemi Niemcami z południa, a protestanckiemi Niemcami z północy.

W Rosyi z chwilą rozpoczęcia ofenzywy ustała agitacya za pokojem; we Francyi amerykanie mają objąć wielką część frontu obsadzonego dotychczas przez wojska francuskie; wojska francuskie zaś mają iść na front bałkański.

Sprawy Polskie.

Po znanych uchwałach z dnia 28. maja widocznem się stało, że musi powstać w kraju jakaś organizacya polityczna, któraby stała na straży uchwał i w kraju ujęła w ręce przeprowadzenie w czyn postulatów koła sejmowego. I rzeczywiście zawiązał się w Krakowie tak zwany Związek międzypartyjny, składający się ze stronnicwa ludowego, demokratyczno — narodowego i organizacyi zjednoczenia narodowego. Zjednoczenie narodowe obejmuje członków Centrum, autonomistów, Rzeczypospolitej i bezpartyjnych od Głosu Narodu. Związek Międzypartyjny uchwalił następujący komunikat: „Stojąc bez zastrzeżeń na gruncie uchwały Koła Sejmowego z dnia 28. maja 1917 i dążąc do jej urzeczywistnienia, Polskie stronnictwo Ludowe, stronnictwo Demokratyczno narodowe i Organizacya Zjednoczenia Narodowego postanowiły połączyć się w Związek Międzypartyjny dla ujednostajnienia i skonsolidowania ogólnej polityki polskiej zarówno w społeczeństwie jak i w wybranych przez nie przedstawicielach parlamentarnych oraz dla podporządkowania temu celowi w obecnej chwili dziejowej wszelkich dążeń i interesów odrębnych.

Rozwiązanie N. K. N. nie może się doczekać końca. Społeczeństwo domaga się ścisłego sprawozdania z Kasy. I tak czytamy w Roku polskim z czerwca 1917 r. aby, sprawozdanie odpowiadało wyraźnie na następujące pytania 1) Z jakich zródeł płynęły finanse N. K. N. 2) Jakie było przeznaczenie tych pieniędzy według woli ofiarodawców. 3) Czy te pieniądze zostały użyte zgodnie z tą wolą. Chodzi bowiem o to, że działalność różnych biur prasowych, wydawanie różnych pism w Królestwie i rozmaite wyjazdy dyplomatyczne nasuwają poważne wątpliwości, czy pieniądze z wyraźnym celem na „legiony, na opiekę nad legionistami" obracano rzeczywiście na te cele."

W Królestwie Polskiem lewica socyalistyczno radykalna z Piłsudzkim na czele wystąpiła z Rady stanu, skąd odwołała swoich czterech przedstawicieli. Obecnie, kiedy władze okupacyjne oznajmiły, że sprawy aprowizacyi, szkolnictwa i sądownictwa i opieki społecznej mają przejść na mający się utworzyć rząd polski, w tej chwili dotychczasowi zwolennicy obecnego stanu rzeczy, usuwają się od dalszej pracy. Legiony miały składać 9. lipca nową przysięgę; poddani anstryaccy zostali w legionach Prasa polska zaczyna się żywo interesować ujściem Wisły i ludnością polską na Kaszubach.

Fronty bojowe.

Co są warte wiadomości podawane z Rosyi najlepiej pokazuje obecna ofenzywa rosyjska. Wiadomości z Rosyi były bardzo dziwne; i tak podawano, że 3 miliony żołnierzy zdezertowało z frontu, że żołnierze nie chcą się bić, że rozkład zupełny panuje w rządzie i tak dalej. Gazeta nasza nie dawała wiary tym wieściom, co się niestety pokazało, że miała racyę.

Obecnie znowu dzienniki donoszą, że armia rewolucyjnej Rosyi ma ogromne masy artyleryi lekkiej, średniej i ciężkiej i używa tej broni w takiej ilości, jak nigdy przedtem; artyleryą zaś mają kierować oficerowie japońscy, angielscy, francuscy, a nawet amerykańcy. Uderzenie Rosyan jest w rozciągłości bardzo wielkie. Najgwałtowniejsze ataki są w Galicyi w kierunku Lwowa i na zachód od Stanisławowa. Możemy jednak publiczność uspokoić, że Moskale nie wiele zyskają gdyż Galicya i Karpaty będą wściekle bronione ze względu na naftę i mangan. Utrata bowiem kopalń nafty jest zarazem zaprzestaniem walki łodziami podwodnemi. Do tego ani Austro-Węgry ani Niemcy nie dopuszczą.

O wynik walk w Galicyi możemy być zupełnie spokojni.

Według sprawozdań bitwy toczą się w Karpatach w obszarze Kirlibaby i Ludowej. Usiłowania rosyjskie wobec walecznej postawy naszych wojsk były bezowocne. Między Karpatami a Dniestrem rozgorzały straszliwe boje. I tak w dolinie Bystrzycy Sołotwińskiej w pobliżu Huty ruszyli Moskale wielkiemi siłami do ataku po zniszczeniu przednich pozycyi armatami. Pułk śląski Nr 1. utrzymał swe pozycye. Na zachód od Stanisławowa nieprzyjaciel wdarł się w nasze rowy i wygiął front nasz w kierunku na zachód, lecz nie udało im się nigdzie frontu przełamać wobec wypróbowanych wojsk sprzymierzonych.

Na północ od Dniestru nad Narajówką i na północ od Brzeżan udało się wrogom wśród wielkich

---

Ignacy Moczydłowski.

Gronków jedna z najstarszych osad na Podhalu.

Ciąg dalszy.

Jakoż tu zgotowaliśmy supplikę, którą W. Mość prosimy raczy oddać Imci jako najwyższemu pasterzowi naszemu imieniem nas wszystkich".

Po tym wstępie następuje właściwa prośba:

Jaśnie Wielmożne y Oswiecone Księże a nam wielce M. Panie i pasterzu dusz naszych Miłościwy Książe Biskupie[1].

Post conflagrationem (tj. po pożarze w r. 1601, kościoła z miastem i z Ratuszem z szpitalem, nie mogąc nic otrzymać u króla Imci na budynek Kościoła i szpitala, gdzie nie masz żadnej Prowizyi oprócz złotych kilka ważyliśmy się Fundo Kościół murować, mając porysowany chór zakrystyą nie rozwalone, które daliśmy poprawić — a spodziewając się skąd kolwiek poratowania (jakożeśmy i obietnice mieli, które nas minęły) wystawiwszy mury propriis impensis y ramionami naszemi dzwon wielki y drugi mniejszy dawszy ulać, przestać musieliśmy y nie będzieli obmyślania Pańskiego, tak stać musi y x. Pleban[2]) po staremu w łaźni mieszkać musi. Pokazaliśmy i. ks. Archidyakonowi modum, że y Plebania y kościół cum suo Ornamento może prędko stanąć y na wikaryego mogłaby być jakakolwiek Prowizya, gdyby przystąpiła Miłościwej Łaski w. Ks. M. do Króla Imci przyczyna aby ta wioseczka nasza osadzona tempore Interregnorum[3](w czasie bezkrólewia na gruncie naszym Miejskim nowo nazwana Gronkowem per violentam occupationem, gdzie ante devastationem[4]) po dwa Kroć Miasta y z wioseczką Mieyską antiquum Theloneum per Tataryum dudum in privile giis pernanebat (ut la-

[1]) od r. 1608 do 1616 biskupem Krakowskiem był Michał Książe Poniatowski. Dekanat nowotarski wraz z kolegia tą nowosądecką należały do dyecezyi Krakowskiej a po utworzeniu w. r. 1785 biskupstwa Tarnowskiego przyłączone zostały do Dyecezyi Tarnowskiej. Za rządów Kardynała Dunajewskiego, Biskupa Krakowskiego został dekanat nowotarski napowrót przyłączony do dyecczyi Krakowskiej.

[2]) Plebanem Nowotarskim był wówczas Grzegorz z Tylmanowa (1579 — 1610),

[3]) Bezkrólewie, na które się Nowotarżanie powołują. było po śmierci Stefana Batorego.

[4]) Spustoszenia te przez Tatarów nawiedziły Polskę w r.1241 i r 1287.

[illegible]rat zdobyć Koniuchy, lecz dalsze posuwanie się w dalszych walkach zostało powstrzymane.

Koło Zborowa, Brodów i na Wołyniu mimo ataków rosyjskich położenie nie uległo zmianom.

Na Bałkanach, jak i we Włoszech nic nowego.

Na zachodzie walki o zmiennem powodzeniu trwają w dalszym ciągu i w Belgii i we Flandryi i w Szampanii i koło Verdun i w Alzacyi Na morzach łodzie podwodne w czerwcu zatopiły milion ton okrętów angielsko - francuskich.

Na frontach tureckich w Persyi moskale się cofają.

Zwinięcie bursy „Choceńskiej“ w Nowym Targu.

Na posiedzeniu miejscowego Komitetu dnia 4 go maja zapadła jednogłośnie uchwała, rozwiązania bursy z dniem 1 go lipca 1917 r. Powyższą uchwałę zatwierdził Książęco — biskupi Komitet poniżej załączonem pismem z dnia 16 czerwca 1917 r.

Sekcya opieki nad dziećmi K. B. Komitetu pomocy dla dotkniętych klęską wojny na posiedzeniu odbytem dnia 13 — go czerwca b. r. pod przewodnictwem Jego Ekscelencyi Księcia Biskupa Adama Sapiehy, powzięła następujące uchwały:

I). Zgodnie z wnioskiem Komitetu Bursy Choceńskiej w Nowym Targu, przedstawionym przez Komisyę wykonawczą Sekcyi opieki nad dziećmi K. B. K. postanowiono zakład ten zwinąć z końcem bieżącego roku szkolnego, a chłopców znajdujących się tamże odesłać do ich rodzin lub opiekunów

II) W celu przeprowadzenia formalności. połączonych z zamknięciem wymienionego zakładu, postanowiono wysłać do Nowego Targu delegata w osobie księdza profesora Zygmunta Kuliga, który ma od dotychczasowego Zarządu Bursy odebrać inwentarz tejże rachunki, ewentualną pozostałość kasową, jak również nie spożyte zapasy żywności.

III) Wymienionego delegata upoważniono, aby przedmiotami, które mu zostaną oddane przez Zarząd Bursy, rozporządził według udzielonych wskazówek, a mianowicie. Sprzęty stanowiące urządzenie domowe, jako to łóżka, stoły, szafy, mają być oddane Towarzystwu Kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średnich w Krakowie i w Podgórzu w celu wyposażenia nimi nowego budynku tego stowarzyszenia w Porębie wielkiej, przeznaczonego dla użytku kolonii, zaś naczynia kuchenne, przedmioty stanowiące zastawę stołową i zapasy żywności, mają być oddane do

---

tus in Privilegio fundationis[5]) była nam przywróconą na którę super Magnificum Palatinum Podoliensem a Sienno[6]) Capitaneum Czorstinensem otrzymaliśmy litteras Executoriales a tę w tem czasie post obitum P. wojewody Podolskiego, gdy Król I. Mć. był w Szwecyi, spółecznie z W. X. Mością Mnficus Dnus Palatinus Syradzensis a Lasco[7]) wziął Czorsten y z tą naszą wioseczką, którą Król Imci dał JW. Miecznikowi koronnemu, moderno Marschalio[8]) Curiem, czegoś W. X. Mci długo zabraniał tak, iż za rozkazaniem Króla Imci w Sulejowie raczyłeś pieczętować nam w Warszawie. per decretum nakazawszy novam Commissionem Commensarationem laneorum secundum privilegium fundationis Casimiri Magni 1346, której komisyi[9]) dotychczas dowieść nie możemy, albowiem Imość P. Marszałek nie chciał na tych komissaryach przestać, ale insze od dworu obierał: I. W.P. Wielżyńskiego JP Cieleckiego, którzy mieli wszelkie zatrudnienie przy dworze, prosimy tedy uniżenie y pokornie racz W. X. M. respectu chwały Bożej za nami przyczynić się, aby Jego Król, Mość y iako wielki miłośnik chwały Bożej co nam należy i na co Jasne prawo mamy i doskonałe y prawny przewód rozkazał, abo wysłać z ramienia swego Revisora ku obaczeniu prawa naszego y położenia tej wioseczki, a my też przed p. Bogiem bona conscientia W. X. M. iako przyrodzonemu y Naywyższemu Pasterzowi swemu ślubujemy wszystkie prowenta tey wioski nie na co innego obracać, tylko na dokończenie zaczętego Kościoła, y Jego Ornamentu y ex minimo quadrante W. X- M. liczbę powinni będziemy quolibet anno oddawać, co P. Bogu w moc polecamy y Miłościwey Łasce W. X M. do którey się z nayniższemi służbami oddawamy sumienie nasze poruczamy.“

Z Nowego Targu die 13 Augusti Millesimo sescentesimo octawo Burmistrz y rayce cum toto officio et tota Communitate Miasta Król. Nowego Targu W. X. M. najniższy słudzy.“

Supplikacyą tę ks. wizytator przyjął i złożył ją w kosystorzu Krakowskim, gdzie się też obecnie znajduje.

Nie ma w archiwum miejskim zadnej wzmianki, czy Nowotarżanie otrzymali na tę supplikacyę z Kon-

[5]) tj. przywilej lokacyjny Kazimierza dla Nowego Targu z r. 1346

[6]) Jest to Jan z Sienna Sienieński.

[7]) Jest to Olbracht Łaski.

[8]) tj. Mikołajowi Wolskiemu.

[9]) Mowa ta o tej komisyi, która miała zjechać w dniu 19 sierpnia 1601 do Gronkowa, jednak z winy Wolskiego komisya ta nie przyszła do skutku.

użytku Zarządowi Kolonii leczniczej K. B. K. dla dzieci gruźlicznych w Zakopanem.

IV) Przewodniczącego Sekcyi opieki nad dziećmi K. B. K. upoważniono, aby ustępującemu Zarządowi Bursy Choceńskiej, w szczególności przewodniczącemu tegoż profesorowi Adolfowi Kamińskiemu wyraził gorące podziękowanie za ich trudy i poświęcenie przy sprawowaniu opieki nad tym zakładem i za ich rozumną i pożyteczną pracę wychowawczą.

Udzielając Szanownemu Komitetowi Bursy Choceńskiej w Nowym Targu do wiadomości powyższe uchwały Sekcyi opieki nad dziećmi K. B. Komitetu pomocy dla dotkniętych klęską wojny, powzięte na posiedzeniu odbytem dnia 13. czerwca 1917 r. z prawdziwą przyjemnością spełniam powierzone mi zlecenie i wynurzam tak Czcigodnemu Prezesowi Komitetu, jak również Wszystkim Szanownym Członkom tegoż, gorące podziękowanie za ich gorliwą i pełną poświęcenia pracę dla dobra młodzieży, powierzonej ich opiece. Oby zasiew rzucony Waszą ręką Przezacni Obywatele w młodzieńcze serca, wydał obfity plon i przysporzył Ojczyźnie pożytecznych pracowników, a zasady które wszczepiliście w młode umysły, oby były dla nich drogowskazem na całe życie. Nagrodę w tej postaci niechaj Wam ześle Bóg który kieruje losem świata i krokami jednostek.

Mieczysław Szybalski

Pokrzywa, jako roślina przędzalna i odżywcza.

(Dokończenie)

Wzrost pokrzyw zależy w wysokim stopniu od naświetlenia, rozmieszczenie cienia i wilgotności gleby. Suchość gruntu i zbyt dużo słońca powodują marnienie roślin, karłowacenie i zastój w rozwoju. Pokrzywa lubi przedewszystkiem wilgoć i półcień. Stąd to taka masa pokrzyw rośnie w zagajnikach, nad brzegami rzek lub skraju lasu, gdzie istnieją wprost idealne warunki dla rozwoju pokrzywy. Po naszych wsiach rośnie ona obficie koło chat w miejscach zacienionych, pod płotem lub koło gnojowisk.

Od tych czynników t. j. wilgoci i rozmieszczenia światła zależy nie tylko wzrost roślin lecz także i tworzenie się włókna. U roślin hodowanych w cieniu i wilgoci są włókna obfitsze, mocniejsze i elastyczniejsze, nadto ułożenie ich w łodydze jest znacznie luźniejsze, tak że z większą łatwością można je oddzielić od drzewa i rdzenia. Przy zbiorach w Komornie na Węgrzech okazało się, że pokrzywy z cienia i wilgoci dały prawie dwa razy więcej materyału przędzalnego niż pokrzywa hodowana w słońcu,

Z tego wynika, że najkorzystniej możnaby pokrzywę uprawiać w lasach młodych, zagajnikach i półcienistych borach liściastych. Ażeby zaś nie zasystorza, jaką odpowiedz w każdym razie nie osiągnęli tego, czego żądali.

XIV.
Lustracya królewszczyzny na Podhalu w r. 1636.

Z lustracyi tej przytoczę niektóre ustępy dotyczące dyplomu lokacyjnego z r. 1346 dla Nowego Targu na 150 łanach oraz ustęp dotyczący osady Gronkowa.

Łanowe.

Pytani mieszczanie od urzędu naszego Lustratorskiego, iako wiele łanów mieyskich pod miastem mają, y ieżeli tak wiele łanów maią, jako w przywileju locationis seu fundationis mianowane są y wieleby czynszu płacili, powiedzieli, że ten przywilej fundationis nie był do skutku przywiedziony ani tak wiele łanów w possessyi swoiej maią, iako opiewa. Nawet y tego nie wiedzą, y nie umieli, nam sprawę dać, wiele ich maią, bo pomiaru żadnego nie było pomiędzy nimi nigdy, ale iako zdawna przodkowie ich czynsz z gruntów tych dawali tak go y teraz płacą. Daią tedy czynszu wszyscy mieszczanie z tych gruntów, które nie pomierzone są i z osady miasta, której jest N. 179 a to wedle rejestru dwornego y swego, który nam podali, in summa rocznie płacąc flor. 75 groszy 13“

Zaś co do Gronkowa:

Opowiedzenie y manifestacya tychże mieszczanów Nowotarskich; Uskarżali się mieszczanie Nowotarscy, iż maią pozwolonych a serenissimo Casimiro rege de data Cracoviae Anni Incarnationis Domini Millesimo Trecentesimo quadragesimo sexto in octava sanctissime et Individuae Trinitatis na osadzenie miasta Nowego Targu łanów stopięćdziesiąt frankońskich są bardzo ściśnieni od Imci Pana Andrzeja Czarneckiego, burgrabiego Krakowskiego, Dworzanina króla Imci possessora wsi Gronkowa, o której to wsi Gronkowie taką nam sprawę dali.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

chwaścić całego kraju, można pokrzywę ścinać, zanim nasienie się rozwinie i dojrzeje Można też miejsca przeznaczone pod uprawę pokrzyw, otoczyć głębokim rowem, w którym zmarnieją pędy pokrzyw, dążace do rozmnożenia rośliny i założenia nowych kolonii.

Zbiór pokrzywy rozpada się na: 1) zbiór włókien, 2) nasion, 3) liści. Zbieranie pokrzyw dla trzymania włókien przeprowadza się w drugiej połowie lipca i pierwszego sierpnia, kiedy włókna są mocne i elastyczne. Jednakowoż można w tym samym celu zbierać pokrzywy w jesieni. Podczas zbioru należy unikać zrywania za młodych lub przegnitych łodyg ponieważ dla celów przemysłowych są one bezwartości. Zbiór nasion następuje na początku października po dojrzeniu owocu. Zbiór liści dla celów gospodarczych lub przemysłowych można przeprowadzić dopiero po głównym zbiorze z młodych, świeżo wyrosłych roślin.

Pokrzyw nie należy wyrywać z korzeniami, ponieważ przez to niszczy się pędy, z których mogą wyróść nowe łodygi, lecz ścinać nożem, sierpem lub kosą tuż przy samej ziemi.

Odrywanie liści z łodyg należy tak uskutecznić aby nie odrywać cennych włókien; dlatego obrywa się je w tym kierunku, w którym pokrzywa rośnie t. j. od dołu w górę. Owoce obrywa się taksamo jak liście, suszy oddzielnie a następnie postępuje się taksamo, jak z ziarnami innych roślin.

Od wysuszenia pokrzyw zależy w dalszym ciągu cała wartość zbioru. Pokrzywy nagromadzone z większej masie zagrzewają się, wskutek czego w przeciągu paru dni włókna tak się zmieniają, że tracą wielką wartość jako materyał przędzalny. Taksamo, jeżeli idzie o włókna, należy chronić łodygi przed wilgocią i gniciem. Do suszenia można z korzyścią używać cegielni lub szop, w których przeciągu tygodnia pokrzywa wyschnie. Możecie ją też suszyć na polu tak jak siano, przyczem należy ją często przewracać.

Liście trzeba suszyć odzielnie od łodyg i baczną na nie zwracać uwagę ponieważ bardzo szybko pleśnieją i gniją.

Wysuszone łodygi, jakoteż liście należy przechowywać w miejscach suchych i przewiewnych i strzedz troskliwie brzed wilgocią ponieważ nadzwyczaj łatwo pokrywają się pleśnią, która niszczy włókna.

Jeżeli się zdarzy, że w pewnych miejscach powstała pleśń, to te części należy usunąć a resztę materyału na nowo przesuszyć Łodygi suche należy wiązać w snopy przy pomocy powrósła ze słomy lub pokrzywy, a nie używać stanowczo drutu, który przecina włókna.

C.K. Zarząd wojskowy płaci za 100 kg. suchych pokrzyw 6K; mężowie zaufania pośredniczący przy wysyłce otrzymywali 2K. od 100 Kg dostarczonego towaru.

Albin Jura.

LISTY.

Z legionów.

Warszawa 2/7 1917.

Szanowna Redakcyo!

Pisemy zaś tyk pore słów, bo jedno musimy przecie pieknie podziynkować za Gazetkę i doreśty donieść wom, ze me jesce nie na wojnie (bo nie dosie teroz pedzieć, ze na wojnie), ale co cnie to cnie pierońsko.

A bez te pierońskie ćwicynia teroz to cłek wie co Polski huk. Zaroz o cwortej rano siuruj na ćwicynia, ale to pore siumnych kilometrów a tu cłek ledwo łazi, jedno od waru, drugie — e o małok nie napisoł a to może lepiej nie trza zbacować. Kieby nie to, toby nom było fajnie, bo co wesoło, to ni ma co godać. Tele nos tu casy majom w tej Warsawie i jesce me sie im nie ucli., cud Boski! Ale niekzeta, to lepiej. Wom powiem jako i w kozdom niedziele, kie idzieme do kościoła, ce jesce banda zagro to tako ćma idzie z nami luda (a panienek nowiencyl) a pod same kasarnie. A pote to wystowajom na tym wielkim moście. co to koło niego mome swojom bude i zazierajom na nos z góry a to cały bozy dzień, a chłopcy się zaś na tyn most wydrzyźniajom i tak kieby ino nie te ćwicynia.

Ba wiycie, zacynajom nos strasić frontem, jak nieprzymiyrzajonc kota macharzynom, jak kieby to komu cudne było.

Ale coz bedem pisał, o Warsawie nie opisujemy, bo by sie wto dowiedział, to by nos móg wtórego wycubrzić, a na co, po co. Wiencyl ciekawe, kie ta w tej Gazetce napisecie, jeze sie wojna skońcyła, ale sie nimozemy nijako dockac. Pono tam piykno pogoda bo i tu niewycytno ciepło, jaze ozór na brode wyłazi, ale nic to, jak Bóg do, to sie dockome na zbiorki (jak ta bedom tego roku jakie) piyknego dysca, mozecie mi wierzyć, bo to wse tak sie dzieje, a do tego teroz je chet świat przekopyrtniony.

Ale be dość tego pisania, wybaćcie i ostańcie z Bogiem a piyknie prosime, cobyście bocyli o nos.

Ant. Suchecki z Podhalańcami

I. komp. 3. p. p. wojsk polskich.

KRONIKA.

Od wydawnictwa. Z rozpoczęciem drugiego półrocza zwracamy się do naszych czytelników z wezwaniem — aby uiścili zaległą prenumeratę. Papier trzy razy droższy, farby druk — praca — podrożały — a myśmy ceny nie podnieśli Jeśli czytelnicy wyrównają zaległości, to jakoś przetrzymamy tę biedę. — Prenumeratę można przesłać pocztą lub w administracyi od 10 — 11 rano i od 3 — 4. popołudniu.—

Szpital Czerwonego Krzyża w Nowym Targu. Wobec pogłoski jakoby szpital Czerwonego Krzyża w Nowym Targu miał zostać zwinięty lub przeniesiony — komunikuje nam Zarząd Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża, że z zamiarem takim się nie nosi.—

Z Jabłonki na Orawie. Dnia 21 czerwca był odpust w Jabłonce, w którym wzięły udział wielkie masy ludności tak z Podhala galicyjskiego jak i węgierskiego. Wymownym kaznodzieją był ks. katecheta z Rożomberku Jan Fereńczik; sumę celedrował Ks. I. Śnk... z Wielkiego Bobrowca; obiaj z Liptova.

Zaćmienie Księżyca. Dnia 4 na 5 lipca od godziny 9 wieczorem do godziny 11 było widoczne zaćmienie księżyca. Piękne widowisko obserwowało dużo ciekawych.

O wypłatę za zboże. Na notatkę w Nr. 28. gazety jakoby za wykupione zboże nie zapłacono pieniędzy, oznajmiam, że na podstawie konsygnacyi, dostarnej przez wójtów przy oddaniu zboża, pieniądze zostały przy odbiorze wypłacone do rąk wójtów za potwierdzeniem odbioru. Z poważaniem Władysław Dudziński komisyoner zbożowy.

Odznaczenia Czerwonego krzyża. Srebrny medal honorowy z dekoracyą wojenną otrzymali p. Andrzej Marszałek inspektor szkół ludowych, p. Matuziński Stanisław kierownik sądu i p. Józef Lambor kierownik gimn. pani Pomiankowska Marya p. Kowalewska Felicya wszyscy w Myślenicach. p. Róża Zduniowa w Rabce Wyżnej i ksiądz Józef Leja proboszcz w Makowie.
Brontowy medal honorowy z dekoracyą otrzymali: p. J U bańczyk wójt gminy Skomielna Biała. p Simon Friedhaber kupiec w Jordanowie.

Nieszczęśliwe wypadki wskutek nieostrożnego obchodzenia się z nabojami mnożą się; I tak 6. lipca w gminie Podczerwone wskutek wybuchu naboju utracił dziewięcioletni Józef Leja trzy palce u ręki lewej nadto doznał różnych okaleczeń na ciele. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez Dra Grodeckiego odstawiono Leję do szpitalu w Nowym Targu—

Napad Pszczół. W „Dz. Ciesz." czytamy: Z Grywałdu donoszą, że w pobliskiej wiosce Hradiśko rój pszczół napadł na zaprzęg koni i tak pokąsał nieszczęśliwe zwierzęta, że te w parę godzin zginęły. Parobek i dziewczęta, pracujące w polu, chcieli odpędzić pszczoły, ale nie zdołali tego uczynić a również zostali strasznie przez pszczoły pokąsani.

Zajęcie siana i słomy. Ze strony krajowej Centrali pasz komunikują nam, że odnośnie do obecnie wydanych rozporządzeń o zajęciu zapasów siana i słomy na rzecz państwa całe zapotrzebowanie siana i słomy winni konsumenci, którzy nie posiadają własnych zapasów, zgłosić u naczelnika gminy, względnie, w magistracie najdalej do dnia 1 sierpnia b. r., przyczem zauważa się że wedle wydanego przez namiestnictwo rozporządzenia, na sztukę dorosłego bydła lub konia przypada 7 kg. siana i 3 kg. słomy dziennie, zaś na ściółkę 4 kg. słomy.

Kursa handlowe Zapowiedziana w Rabie Wyżnej serya kursów praktycznych o handlu jajami rozpoczęła się w poniedziałek 2 lipca pod przewodnictwem W. Pana Radcy Langa, znanego już zaszczytnie działacza na niwie naszej kooperatywy, przy pełnym współudziale zapisanych na kurs pierwszy. Interesujące bardzo i pożyteczne z praktycznemi ćwiczeniami wykłady a przedewszystkiem wielka życzliwość i serdeczna opieka, jaką otaczają kursa W. Panie Zduniowa wraz z córką p. Głowińską każe się spodziewać, że cała ta praca tak skromnie i cicho w Rabie przez zacny Dwór polski zapoczątkowana ogarnie kraj cały i wzbogaci nasz rodzinny przemysł o jedną więcej gałąź rodzącą złote jabłka, które niestety obcy dotąd chowali w swoją kieszeń. Do sprawy tej powrócimy po tej krótkiej notatce jeszcze w następnych numerach.

Figle centrali. Z dzienników czeskich dowiedzieliśmy sie o następującym figlu centrali: Pewnemu rolnikowi w Czechach zarekwirowano ziemniaki wszystkie, nawet i te, które przeznaczone były na sadzenie, z obietnicą' że nasienie otrzyma od centrali. Gdy rolnik nie mógł nigdzie ziemniaków na sadzenie otrzymać, pozwoliła mu centrala wysadzić własne ziemniaki. Centrala zapłaciła mu za ziemniaki po 9 kor. za cetnar metryczny. On je musiał przez cały czas w własnem gospodarstwie chronić przed mrozem, a na wiosnę sprzedała mu centrala łaskawie w jego własnej piwnicy, bez przewozu, te same ziemniaki po 22 Koron.

Dobry figiel, tylko że chłop musiał także dobrze za niego zapłacić.

Na sprawienie nagrobka ś. p. Ks. Bułatowi złożył w dalszym ciągu Krzeptowski Wojciech 10 K. Ks. Józef Dańkowski z Łapanowa 10 K.

Na kresy południowe Ks. Józef Dańkowski złożył 20.

Na sieroty po legionistach złożyli Józef i Szczepan Waksmundzki z Waksmunda za znalezienie koni 20.

Na Litwę złożyli p. A. Krzyżanowska 6 K.

Na Czerwony Krzyż złożył p. Jan Swyszczuk z Maniów 5 K.—

Na Macierz szkolną w Cieszynie złożył Dr. Zygmunt Mieszkowski 30 kor. otrzymane od Zofii Wiśniowskiej.

Za ten dział redakcya nie bierze odpowiedzialności.

C. 35/17i

EDYKT.

Przeciw Janowi Zubkowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu w Czarnym Dunajcu przez Jana Tylkę pozew o 610 K. 60 h Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na 10 lipca 1917. godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Zubka ustanawia się adwokata Dra Pacanowera w Czarnym Dunajcu Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu.
dnia 28 czerwca 1917.

U. V32.3./17.

Wyrok.

Józef Ötvős urodz. w Dabo na Węgrzech 1871r. przynależny w Hruschowie na Śląsku winien jest że 20 czerwca 1917. w Chabówce wykorzystując anarmalne wojenne stosunki żądał za towary bławatne a to ręczniki i chusteczki do nosa nadmiernych cen, a to: za ręczniki 12 K. za chusteczki 4K. Czynami temi dopuścił się oskarżony przekroczeniu z N. 20. roz, ces. z 24/3 1917 L. 131. Dzpp. w myśl którego skazany zostaje na ponoszenie kosztów postępowania karnego w myśl N. 389. pk. oraz kosztów ogłoszenia tenoru wyroku w Gazecie Podhalańskiej. — Równocześnie orzeka się po myśli N. 43. powyższego rozporządzenia przepadek skonfiskowanych u oskarżonego towarów a to 6. ręczników i 12 chusteczek.

C. k. Sąd powiatowy O. v.
Nowy Targ dnia 21. czerwca 1917.
Dr. Borszewski mp.

Redaktor odpowiedzialny; Alfred Kador

Drukarnia I. Borka w Nowym Targu